



Cukrzyca w liczbach

Idą święta – czas radości, długo oczekiwanych spotkań, rozmów i, często, jedzenia bez ograniczeń. Przy tej okazji przyjrzyjmy się, jakie żniwo w naszym społeczeństwie zbiera cukrzyca

Choć Polacy mniej słodzą, to coraz częściej jedzą i piją produkty, które zawierają dużo cukru. W efekcie w 2017 r. zjedliśmy o 6,1 kg więcej cukru niż w 2008 r. Jako społeczeństwo szybko też przybieramy na wadze, otyły jest już co czwarty Polak. To wszystko prowadzi do rozregulowania organizmu, a następnie cukrzycy.

Coraz więcej chorych mężczyzn

W 2018 r. w Polsce było 2,9 mln dorosłych chorych na cukrzycę, czyli co jedenasty dorosły. Mówimy tutaj o osobach zdiagnozowanych. Tymczasem część osób ma stan przedcukrzycowy (czyli w badaniu krwi na czczo poziom glukozy 100-125 mg/dl) lub nie wie, że ma cukrzycę.

W 2018 roku wśród chorych na cukrzycę było 1,3 mln dorosłych mężczyzn i 1,6 mln dorosłych kobiet. W latach 2013–2018 zachorowalność na cukrzycę (obliczona na podstawie danych o zrealizowanych świadczeniach) wzrosła wśród osób dorosłych o 13,7%. Tempo wzrostu wskazuje na to, że tylko w połowie był to efekt zmian demograficznych.

Najwięcej osób chorych na 1000 mieszkańców jest w województwach śląskim (103) i łódzkim (101,4), a najmniej w podlaskim (78,5) i podkarpackim (79,5).

Żarłoczna cukrzyca

Cukrzyca drogo kosztuje. W 2018 r. na leki stosowane w leczeniu cukrzycy oraz paski do oznaczania glukozy we krwi wydaliśmy 1,45 mld zł z systemu ubezpieczeń, a pacjenci dodatkowo z własnych portfeli dopłacili 442 mln zł. Daje to średnio 507 zł na pacjenta z NFZ oraz 155 zł od każdego pacjenta z jego portfela.

Z powodu cukrzycy w 2018 roku w szpitalach leczono 279 tys. osób (cukrzyca była głównym powodem pobytu w szpitalu lub stwierdzono ją u osoby).

Cukrzyca pożera nasze zdrowie. Osoba, której zgon można powiązać z konsekwencjami spożycia napojów słodzonych cukrem, żyje przeciętnie o 15 lat krócej niż średnio osoba w jej wieku. Cukrzyca powoduje szereg powikłań, ciężkich chorób, niszczycielskich dla naszego organizmu. Są to m.in.:

- retinopatia cukrzycowa (uszkodzenie naczyń krwionośnych znajdujących się w siatkówce oka) – wraz z nią rośnie ryzyko jaskry i zaćmy
- niewydolność nerek
- choroba niedokrwienna serca
- udar mózgu
- neuropatia, czyli uszkodzenie nerwów.

W roku 2018 prawie co trzeci pacjent, któremu udzielono pomocy z powodu choroby niedokrwiennej serca lub udaru, miał cukrzycę.

Stopa cukrzycowa

Często występującym przewlekłym powikłaniem cukrzycy jest uszkodzenie nerwów. 46% osób, którym w 2018 r. udzielono świadczeń z powodu uszkodzenia kilku nerwów obwodowych, to pacjenci z cukrzycą.

Uszkodzenie nerwów najczęściej dotyczy kończyn, pacjent odczuwa m.in. mrowienia, drętwienie, zaniki czucia. Z powodu złego ukrwienia stopa staje się bardzo sucha, często pęka do krwi. Pojawiają się owrzodzenia. Skaleczenia bardzo źle się goją.

Pacjent, który na skutek uszkodzenia nerwów ma kiepskie czucie w stopach, może nie zauważyć urazu, często sam go powoduje. To prowadzi do poważnych infekcji, niegojących się ran, a w konsekwencji może skończyć się amputacją.

W Polsce w 2017 średnio w co 2 godziny lekarze przeprowadzali amputację stopy lub części nogi z powodu powikłań związanych z cukrzycą.

Polska jest na niechlubnym dziesiątym miejscu na 31 krajów europejskich, jeśli chodzi o liczbę amputacji nóg u dorosłych cukrzyków. W latach 2014–2018 liczba amputacji z powodu cukrzycy wzrosła o ponad jedną piątą, a koszty amputacji o 44%. W 2018 r. na amputacje nóg z powodu cukrzycy wydaliśmy 78,2 mln zł. Są to koszty publicznej służby zdrowia, a więc wszyscy się na nie składamy. Poza tym są także koszty, które ponosi sam pacjent. Może stracić pracę, potrzebować pomocy w życiu codziennym, a także — ponieważ skutkiem zabiegu jest niepełnosprawność — protez, wózka inwalidzkiego itp. Często występującym przewlekłym powikłaniem cukrzycy jest uszkodzenie nerwów. 46% osób, którym w 2018 r. udzielono świadczeń z powodu uszkodzenia kilku nerwów obwodowych, to byli cukrzycy.

Uszkodzenie najczęściej dotyczy kończyn, pacjent odczuwa m.in. mrowienia, drętwienie, zaniki czucia. Z powodu złego ukrwienia stopa staje się bardzo sucha, często pęka do krwi. Pojawiają się owrzodzenia. Skaleczenia bardzo źle się goją.

Pacjent, który na dodatek ma uszkodzone nerwy, a więc kiepskie czucie w stopach, może nie zauważyć urazu, często sam go powoduje, źle stawiając stopy. To prowadzi do poważnych infekcji niegojących się ran, a w konsekwencji może skończyć się amputacją.

W Polsce w 2017 roku średnio co 2 godziny lekarze przeprowadzali dużą amputację związaną z cukrzycą.

Polska jest na niechlubnym dziesiątym miejscu na 31 krajów europejskich, jeśli chodzi o liczbę dużych amputacji nóg u dorosłych cukrzyków. W latach 2014–2018 liczba amputacji z powodu cukrzycy wzrosła o ponad jedną piątą, a koszty amputacji o 44%. W 2018 r. na amputacje nóg z powodu cukrzycy wydaliśmy 78,2 mln zł. Są to koszty służby zdrowia, a więc wszyscy się na nie zrzucamy. Poza tym są także koszty samego pacjenta, który może stracić pracę, potrzebować pomocy w wielu sprawach, protez.

Dowiedz się, jak żyć z cukrzycą

[Znajdź dietę dla siebie](#)

[„NFZ o zdrowiu. Cukrzyca”](#)



Założ konto i pobierz zdrowy jadłospis na cały tydzień. Dietę dla siebie dobrało tu już sobie 250 tys. osób

Przeczytaj raport NFZ (2019) na temat wzrostu zachorowań, wydatków na leczenie cukrzycy, statystyki powikłań i zabiegów związanych z cukrzycą